

**IC 680/15**

## **WYROK**

### **W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 07 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrowska

Protokolant: staż.(...)

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda A. N. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 marca 2015r,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 883,82 zł (osiemset osiemdziesiąt trzy złote osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 4,07 zł (cztery złote siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

V. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 1,15 zł (jeden złoty piętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt IC 680/15

## **UZASADNIENIE**

Pozwem skierowanym przeciwko (...) S.A. w S. powód A. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 22.682,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec powoda za skutki wypadku z dnia 3 listopada 2014 r.

W uzasadnieniu wskazano, że dnia 3 listopada 2014 r. w G., na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do wypadku, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. Wskazał, iż stwierdzono u niego pęknięcie kości ciemieniowej prawej z widocznym krwiakiem podczepcowym, skręcenie kręgow szyjnych, bolesność okolic lędźwiowych i szyjnych kręgosłupa, zawroty głowy i uraz łokcia prawego. Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 3 grudnia 2014 r. do 5 marca 2015 r., chodził w kołnierzu ortopedycznym przez 14 dni i zmuszony był do prowadzenia szczególnie ostrożnego trybu życia; przeszedł również zabiegi rehabilitacyjne. Powód wskazał ponadto, że w dniu wypadku jechał do K. na spotkanie, celem podpisania umowy o pracę z (...) Spizarnią sp. z o.o. w K. w charakterze kierowcy – zaopatrzeniowca,

którą miał wykonywać od 3 listopada 2014 r. do końca marca 2015 r. Powód podniósł, iż nie mógł podjąć pracy na skutek wypadku. Powód podał, iż sprawca wypadku posiadał polisę ubezpieczeniową OC u pozwanego. W dniu 10 grudnia 2014 r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 150 zł zryczałtowanej kwoty na pokrycie kosztów zakupu leków. Po zakończeniu leczenia powód zgłosił pozwanemu żądanie wypłacenia kwoty odszkodowania z tytułu utraconych zarobków. Pozwany stwierdził jednak, że przyznana wcześniej kwota jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy i nie zajął stanowiska w kwestii roszczenia co do utraconych korzyści.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że wypłacona kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy. Wskazał, że powód cierpi na rozległe zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, a doznane w wypadku pęknięcie kości ciemieniowej po jej zrośnięciu nie pozostawiło żadnych ujemnych skutków. Nadto, pozwany zakwestionował tak co do zasady jak i co do wysokości roszczenie powoda z tytułu utraconych dochodów, wskazując, iż powód nie wykazał zasadności roszczenia, a nadto dochodzona przez niego kwota nie uwzględnia kosztów dojazdu, które musiałby ponieść w związku z pracą w wysokości 1.353,60 zł. Zdaniem pozwanego powodowi nie udało się również wykazać interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszość.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 listopada 2014 r. w G. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do wypadku samochodowego, w którym powód A. N. doznał obrażeń. Sprawca wypadku w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) w (...) S.A. w S..

Okoliczności bezsporne

W czasie pobytu na oddziale ratunkowym w Szpitalu (...) im. św. W. w G. rozpoznano u niego uraz kręgosłupa szyjnego. W badaniu TK głowy uwidoczniło się u powoda złamanie kości ciemieniowej prawej bez przemieszczeń. W czasie konsultacji ortopedycznych rozpoznano u powoda stłuczenia kręgosłupa szyjnego. Powodowi zalecono kołnierz ortopedyczny na 14 dni. Powód leczył się w (...) i został skierowany na badania rehabilitacyjne. Podczas leczenia w poradni neurologicznej wystawiono mu zwolnienie z pracy na okres 4 miesięcy.

Dowody: karta pobytu na oddziale ratunkowym – k. 18 – 24, C. karta informacyjna – k. 25, skierowanie do poradni specjalistycznej – k. 26, zaświadczenie lekarskie – k. 27 – 29, dokumentacja medyczna (...) Centrum Medycznego sp. z o.o. w G. – k. 102, 102v.

Na skutek zdarzenia z dnia 3 listopada 2014 r. powód w zakresie narządów ruchu doznał stłuczenia kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego. Nie doszło do poważnych uszkodzeń w postaci złamań, uszkodzeń stawów, więzadeł, nie opisywano istotnych ograniczeń ruchomości. U pozwanego nie doszło do trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie narządów ruchu, ani do ograniczenia ruchomości stawów, zaników mięśni, uszkodzeń więzadłowych, złamań kręgosłupa. Obrażenia w zakresie ortopedycznym mogły powodować krótkotrwałe ograniczenia funkcji trwające zazwyczaj w takich przypadkach 3 – 6 tygodni; nie wpływają jednak obecnie na aktywność życiową, zawodową, czy też możliwość podjęcia pracy u powoda. Nie rokuje się ewentualnych zagrożeń i negatywnych następstw mogących pojawić się w związku z doznanymi obrażeniami narządów ruchu i w zakresie kostnych struktur głowy. Na skutek zdarzenia u powoda doszło do złamania kości ciemieniowej prawej, złamanie to nie spowodowało szczelin, fragmentacji, wgłębień, ubytków powłok kostnych.

Dowód: protokół oględzin sądowo – lekarskich sporządzony przez biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii – k. 147 – 148, opinia uzupełniająca – k. 198

Powód na skutek wypadku w dniu 3 listopada 2014 r. doznał urazu głowy ze złamaniem kości ciemieniowej prawej, bez zmian w mózgowiu. Powód odczuwa przewlekłe bóle i zawroty głowy z zaburzeniami równowagi. W związku z

doznanym urazem powód poniósł 5% trwały uszczerbek na zdrowiu. Rokowania po przebytych złamaniu czaszki są dobre.

Dowód: opinia sądowo – lekarska neurologiczna – k. 183 – 185, opinia uzupełniająca – k. 217

Powód otrzymał orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności do lipca 2017 r.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 9 marca 2015 r. – k. 38

Powód po wypadku korzystał z pomocy koleżanki, która robiła mu zakupy. Brał leki przeciwbólowe, miał problemy ze spaniem, odczuwał zawroty głowy. Nie mógł również dźwigać, bał się, że przenoszenie większych ciężarów przyczyni się do pogorszenia jego stanu zdrowia.

Dowód: zeznania świadka L. B. – protokół elektroniczny od 21:26 k. 110

Powód A. N. zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 12 listopada 2014 r. (...) S.A. w S. decyzją z dnia 10 grudnia 2014 r. przyznał i wypłacił powodowi kwotę 7000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 150 zł zryczałtowanej kwoty na pokrycie kosztów zakupu leków. W dniu 11 lutego 2015 r. pełnomocnik powoda skierował roszczenie do pozwanego wskazując na niemożność podjęcia przez powoda pracy do 31 grudnia 2015 r.. Pozwany pismem z dnia 13 marca 2015 r. odmówił wypłaty świadczenia, uznając, że przyznana dotychczas kwota jest adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy.

Dowody: zgłoszenie szkody z dnia 12 listopada 2014 r. – k. 30, decyzja pozwanego z dnia 10 grudnia 2014 r. – k. 31, pismo powoda z dnia 11 lutego 2015 r. – k. 33 – 34, decyzja pozwanego z dnia 12 marca 2015 r. – k. 35

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny był w sprawie częściowo niesporny. Bezsporna była odpowiedzialność pozwanego za wypadek z dnia 3 listopada 2014 r., fakt doznania przez powoda obrażeń w postaci stłuczenia kręgosłupa szyjnego, piersiowego, lędźwiowego oraz złamania kości ciemieniowej prawej, a także fakt wypłacenia powodowi kwoty 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 150 zł tytułem odszkodowania w związku z koniecznością zakupu leków.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów zawartych w załączonej do akt sprawy dokumentacji lekarskiej oraz aktach szkody, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, a Sąd również nie znalazł podstaw, by nie dać im wiary.

Dla ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia za doznane krzywdy kluczowe znaczenie miały opinie sądowo – lekarskie biegłych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii oraz neurologii.

Strona powodowa wniosła zastrzeżenia do opinii biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, do których biegły odniósł się wyczerpująco w opinii uzupełniającej. Zdaniem powoda biegły zawarł w swojej opinii sprzeczności, polegające na wskazaniu odniesionych przez powoda obrażeń (uraz głowy ze złamaniem kości ciemieniowej prawej, stłuczenie kręgosłupa szyjnego, piersiowego, lędźwiowego oraz prawego stawu łokciowego), a następnie stwierdzeniu, iż nie doszło do poważnych uszkodzeń w postaci złamań, uszkodzeń stawów i więzadeł. Zdaniem powoda sprzeczność ta ma istotny wpływ na ocenę trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, który powinien według niego wynosić co najmniej 5%. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do tych zarzutów, wskazując iż czaszka i głowa nie są narządami ruchu, a w swojej opinii biegły stwierdził, iż do uszkodzeń w postaci złamań nie doszło właśnie w zakresie narządów ruchu; stłuczenie zaś kręgosłupa nie stanowi poważnego uszkodzenia. Biegły wskazał również, że nie zostały spełnione przesłanki do przyznania uszczerbku wg punktów 1,2 i 3 tabeli. Złamanie kości ciemieniowej powoduje uszczerbek na zdrowiu jedynie w przypadku jednoczesnego uszkodzenia kości, powstania ubytków powłok kostnych, oskalpowania czy też powstania rozległych blizn powłok czaszki, do czego u powoda nie doszło. Zaznaczył, że w obrazie klinicznym powoda dominują objawy ze strony układu nerwowego i to biegły neurolog jest właściwy do ich oceny. Powód nie odniósł się do opinii uzupełniającej, podtrzymując żądanie sporządzenia kolejnej opinii przez innego biegłego ortopedę/chirurga. Sąd jednak nie uznał tego wniosku za zasadny. Wprawdzie biegły wskazał

w opinii uzupełniającej na możliwość wydania kolejnej opinii przez innego biegłego chirurga w przypadku istnienia dalszych wątpliwości, co do odniesionych przez powoda urazów, jednakże Sąd wątpliwości co do wskazanej opinii nie miał. Co więcej, również powód nie wskazał takich wątpliwości w piśmie odnoszącym się do opinii uzupełniającej. Zdaniem Sądu biegły doprecyzował wcześniejszą opinię złożoną przez siebie na potrzeby niniejszego postępowania. Ustosunkował się wyczerpująco do przedstawionych przez stronę zastrzeżeń. Dalsze kwestionowanie opinii biegłego przez stronę powodową, czynione było nie z uwagi na wadliwość opinii, ale dlatego, że opinia przedstawiała wnioski, niekorzystne z punktu widzenia stanowiska strony powodowej.

Zdaniem Sądu obie opinie kategorycznie przedstawiały skutki wypadku dla zdrowia powoda, wskazując, jakie obrażenia i dolegliwości powoda faktycznie spowodowane były wypadkiem. Biegła neurolog określiła również wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda. Opinia neurolog nie była kwestionowana przez strony, strona pozwana wniosła jedynie o uzupełnienie opinii, co też biegła uczyniła (k. 217). Opinie jako pełne i jasne, mogły stanowić podstawę ustaleń w sprawie.

Sąd przeprowadził również dowód z zeznań świadka L. B. na okoliczność cierpień powoda, utrudnień w codziennym życiu po wypadku, które w tym zakresie ocenił jako wiarygodne.

Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom powoda i zeznaniom świadka J. J. w zakresie zamiaru zatrudnienia powoda, wysokości zarobków, czasu pracy i konieczności zatrudnienia innej osoby na miejsce powoda. Świadek twierdziła, iż (...) Spółzarnia sp. z o.o. potrzebowała kierowcy w okresie od listopada do marca z uwagi na wzmożony ruch w tym czasie. Według jej słów powód rozpocząć miał pracę w spółce na początku listopada, zamiast niego jednak, spółka zmuszona była zatrudnić M. W.. Sąd na wniosek strony pozwanej zobowiązał (...) Spółzarnię sp. z o.o. do przedłożenia umowy zawartej po 3 listopada 2014 r. z M. W. w celu zweryfikowania, czy umowa rzeczywiście została zawarta, jakiej wysokości wynagrodzenie zostało w niej ustalone. Umowa została przedłożona, jednak została ona zawarta w dniu 18 marca 2015 r., a nie w listopadzie 2014 r., jak twierdził świadek, nadto M. W. nie został zatrudniony w charakterze kierowcy. Dlatego też zeznania świadka oraz powoda uznać należało za niewiarygodne w tym zakresie.

Powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się zapłaty kwoty 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 9.682,56 zł odszkodowania z tytułu utraconych zarobków.

Zgodnie z przepisem art. 822 §1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Natomiast zgodnie z treścią art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku.

Bezspornym w sprawie było, iż odpowiedzialność za wypadek a zatem i za szkodę powstałą na skutek wypadku ponosi kierowca ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Podstawową kwestią, konieczną dla oceny zasadności żądania w przedmiocie zadośćuczynienia, było ustalenie rozmiaru cierpień i krzywd jakich powód doznał w wyniku urazu, bowiem właśnie to kryterium decyduje o wysokości zadośćuczynienia jaka należna jest poszkodowanemu.

Odnosnie żądania zadośćuczynienia, to stwierdzić należy, że ustawodawca nie określił wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy, wskazując jedynie w art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Takie określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu, jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny, były właśnie kryteria, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Zaprezentowane poglądy pozwoliły na wypracowanie i przyjęcie powszechnie aprobowanych i uwzględnianych kryteriów przy określaniu wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, wśród których wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Podkreślenia wymaga również to, że przyznane zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami, tak już doznanymi, jak również tymi, które w przyszłości w związku niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami, mogą się pojawić.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a w tym m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień (tak SN w wyroku z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 183). Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia z art. 445 § 1 zależy od uznania sądu.

Sąd uznał, że doznane przez powoda uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia może być podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne przyznane powodowi ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień i ma charakter całościowy i stanowi rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowaną.

Po zweryfikowaniu okoliczności nin. sprawy przez przyznanie powyższych kryteriów, determinujących wysokość zadośćuczynienia i uwzględniając wypłaconą przez pozwanego kwotę 7.000 zł na etapie postępowania likwidacyjnego, Sąd uznał, że zasądzenie kwoty 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia będzie kwotą adekwatną do poniesionej przez powoda krzywdy.

Sąd wziął pod uwagę, że na skutek wypadku powód doznał urazu głowy ze złamaniem kości ciemieniowej prawej, stłuczenia kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego. Trwały uszczerbek neurologiczny na zdrowiu powoda wynosił 5 %. Obrażenia w zakresie ortopedycznym mogły zaś powodować krótkotrwałe ograniczenia funkcji trwające zazwyczaj w takich przypadkach 3 – 6 tygodni. Niewątpliwie powód zmuszony był ograniczyć swoją aktywność życiową po wypadku. Przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres około 4 miesięcy, nie mógł dźwigać, odczuwał zawroty głowy, co bez wątpienia ujemnie wpłynęło na jakość życia. Ponadto wskutek wypadku odczuwał silne bóle głowy, musiał przyjmować leki przeciwbólowe. Na wysokość świadczenia miał wpływ zarówno wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu, jak również wszelkie ujemne doznania związane z uszkodzeniami ciała doznanymi w wypadku.

Zakres doznanych cierpień, oraz rzeczywisty poziom ograniczeń nie uzasadnia jednak żądania przyznania powodowi zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej 5.000 zł. Zgłoszone żądanie zasądzenia na jego rzecz 13.000 zł, uznać należało, w zakresie ponad kwotę 5.000 zł, jako żądanie wygórowane, nie znajdujące uzasadnienia w przedstawionych przez powoda okolicznościach. W świetle ujawnionych dowodów, nie ma bowiem wątpliwości, że odniesiony

przez powoda uraz nie spowodował uszczerbku na zdrowiu na podłożu ortopedycznym, a jedynie neurologicznym. Najintensywniejsze dolegliwości spowodowane urazem trwały przez 3 do 6 tygodni po wypadku, później ulegały stopniowemu wygaszeniu. W chwili obecnej powód w zasadzie nie odczuwa już poważniejszych dolegliwości, w tym ograniczenia funkcji (poza zawrotami głowy), a rokowania na przyszłość są dobre. Nadto podkreślenia wymaga, iż ujawnione we wrześniu 2015 r. ognisko chorobowe w płacie czołowym ma charakter naczyniopochodny i nie jest związane z urazem (k. 184).

Należy zauważyć, że zadośćuczynienie, jak stanowi art. 445 § 1 k.c. należy się w "sumie odpowiedniej". Pojęcie to ma co prawda charakter nieokreślony, tym niemniej niewątpliwie suma odpowiednia to z jednej strony, taka która kompensuje doznaną krzywdę, czyli przedstawia odczuwalną wartość ekonomiczną, jednak z drugiej strony, nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Dlatego, w związku z powyższymi ustaleniami, w ocenie Sądu odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, z uwagi na rzeczywisty rozmiar cierpień związany z leczeniem i następstwami urazu, uwzględniając również wysokość uszczerbku na zdrowiu powoda oraz wypłaconą kwotę w procesie likwidacji szkody stanowi kwota 5.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003r. Nr 124, poz. 1152 ). Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia 13 marca 2015 r. Sąd miał na uwadze, iż powód zgłosił szkodę w dniu 12 listopada 2014 r., a pozwany przyznał zadośćuczynienia w dniu 10 grudnia 2014 r., w tej dacie zatem ustalenie wielkości uszczerbku na zdrowiu powoda było już możliwe, tym bardziej iż stan zdrowia powoda był stabilny i nie pogarszał się. Sąd uwzględnił zatem żądanie w zakresie odsetek.

Z tego względu Sąd orzekł jak w punkcie I. wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do żądania zapłacenia kwoty 9.682,56 zł odszkodowania z tytułu utraconych zarobków, podstawę prawną żądania w tym zakresie stanowi art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (...). Jednak z uwagi na obowiązek wykazania faktu przez tą stronę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) to powód udowodnić musiał w nin. postępowaniu, że w wyniku przedmiotowego wypadku poniósł szkodę, a także wykazać jej wysokość. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej, Sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody Sąd będzie prowadził. Przeciwno stronie natomiast – co wynika z art. 6 k.c. – skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy tj. fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych, co ostatecznie może oznaczać przegranie procesu. Powyższa norma materialnoprawna pozostaje w nierozdzielalnym związku z procesowym jej odpowiednikiem, mianowicie treścią art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Powód nie przedstawił dowodów, w oparciu o które możliwe byłoby jednoznaczne określenie szkody z tytułu utraconego wynagrodzenia.

Powód twierdził, iż w dniu wypadku zmierzał na spotkanie w celu podpisania umowy o pracę z (...) Spizarnią sp. z o.o. w K. w charakterze kierowcy zaopatrzeniowca. Domagał się zwrotu utraconych zarobków za okres od 3 listopada 2014 r. do końca marca 2015 r. Zaoferował na tę okoliczność dowód z przesłuchania świadka J. J.. Wobec uzasadnionych zdaniem Sądu zastrzeżeń strony pozwanej, Sąd zobowiązał spółkę do przedłożenia umowy zawartej z M. W., który miał być zatrudniony w zastępstwie powoda. Umowa taka została przedłożona (k. 176) jednak z jej treści wynika, że została zawarta na inny okres, niż ten, w którym zatrudniony miał być powód – zamiast okresu od 3 listopada 2014 r. do końca marca 2015 r., umowa zawarta została od 18 marca 2015 r. do końca maja 2015 r. Co

więcej, na podstawie umowy zleceniobiorca przyjmował wykonywanie prac kuchennych, a nie, jak twierdził powód i świadek – prac związanych z transportem i prowadzeniem samochodu. Również zaświadczenie lekarskie z badania przeprowadzonego do celów sanitarno – epidemiologicznych nie koreluje zdaniem Sądu z twierdzeniami świadka i powoda. Badania zostały bowiem przeprowadzone 1 lipca 2014 r., powód zaś miał podjąć pracę cztery miesiące później. Strona powodowa nie uzasadniła przyczyny tej znaczącej różnicy czasowej pomiędzy datą przeprowadzonych badań, a datą zamierzonego podjęcia pracy. Z powyższego wynika, iż (...) Spizarnia sp. z o.o. nie miała potrzeby zatrudnienia kierowcy, a twierdzenia przeciwne podnoszone były jedynie na użytek niniejszego postępowania.

W związku z powyższym, uwzględniając treść art. 6 k.c. Sąd uznał, iż żądanie odszkodowania nie zostało udowodnione, dlatego też powództwo w tym zakresie zostało oddalone.

Powód domagał się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą się pojawić w przyszłości. Do ustalenia obowiązku wynagrodzenia szkód przyszłych nie jest konieczna pewność powstania dalszych szkód w przyszłości, lecz wystarcza stwierdzenie prawdopodobieństwa, że aktualny stan zdrowia poszkodowanego nie ujawnia jeszcze wszystkich skutków uszkodzenia ciała. W ocenie Sądu powodowi nie udało się uprawdopodobnić takiej okoliczności. Zarówno biegła neurolog jak i biegły ortopeda stwierdzili, iż nie rokuje się ewentualnych zagrożeń i negatywnych następstw mogących się pojawić w związku z doznanymi obrażeniami w przyszłości. Nadto w ocenie Sądu powód nie wykazał istnienia interesu prawnego, gdyby po jakimś czasie została ujawniona inna krzywda związana ze stanem zdrowia powoda, która nie była przedmiotem rozstrzygnięcia i nie mogła być tym samym objęta powagą rzeczy osądzonej, możliwie jest wystąpienie w przyszłości, z nowym żądaniem. Z tegoż względu Sąd oddalił powództwo w tej części na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. a contrario.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c., § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28. 09. 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), rozdzielając je między stronami w stosunku: 78% – powód, który przegrał spór w takim zakresie i 22 % – pozwany. Na koszty, odnośnie których orzeczono w punkcie III wyroku złożyły się po stronie pozwanego koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (2.417 zł), z czego 78% stanowi 1.885,26 zł, natomiast po stronie powoda – koszty opłaty od pozwu (1.135 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (2.417 zł), a także koszty zaliczki na opinie biegłych w wysokości 1.000 zł, w sumie 4.552 zł, z czego 22% to 1.001,44 zł. Po skompensowaniu kosztów (1.885,26 zł – 1001,44 zł), Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 883,83 zł.

Jednocześnie na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 roku. poz. 1025 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć w punkcie IV. wyroku od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 4,07 zł, a w punkcie V. od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku kwotę 1,15 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)